

## Nasze „ABC”:

Polityka  
niezależna

Konieczność prowadzenia polityki niezależnej nie ulega wątpliwości. Cała trudność polega na ustaleniu co nazywamy niezależną polityką za granicą.

Jeśli rozumieć przez niezależność polityki zagranicznej całkowite nie liczenie się z innymi czynnikami politycznymi poza sobą samym, to tak pojętej niezależnej polityki nie może prowadzić nawet najpotężniejsze państwo. Każde nawet najpotężniejsze państwo musi się liczyć z czynnikami poza własną swoją wolą. W tych warunkach przez niezależność polityki zagranicznej musimy rozumieć ustalenie własnej linii politycznej, które w miarę możliwości należy realizować niezależnie od czynników zewnętrznych.

W ostatnich czasach dyskusja na temat niezależności politycznej rozwijała się na tle naszego stosunku do Anglii i Francji. Niektóre pisma wysuwają postulat niezależności naszej polityki od czynników angielskich i francuskich.

Jeśli tę niezależność rozumiemy w tym sensie, że musimy iść własną drogą i dopiero tę własną drogę uzgadniać z państwami, z którymi jesteśmy związani umowami ustalającymi współdziałanie, to takie stanowisko jest słuszne. Natomiast niesłusznym byłoby to stanowisko wtedy, gdybyśmy przez niezależność polityki naszej rozumieli zerwanie z tymi państwami.

W chwili dzisiejszej zarówno Polska z jednej strony, jak Anglia i Francja z drugiej strony zagrożone są przez zaborczą ekspansję Niemiec. Współdziałanie tych państw w tym zakresie jest więc wspólnym interesem ich wszystkich. Poza tym jednak poszczególne państwa mają jeszcze inne interesy i inne cele. Niezależność polega na tym, aby zachować swobodę w zakresie innych celów, aby w zakresie tych innych celów, o ile zajdzie tego potrzeba, ustalać wspólnie zasady działania.

Celem niezależnej polityki zagranicznej jest również budowanie własnego systemu politycznego, opartego na współdziałaniu z państwami położonymi w tej części Europy, co Polska. Jest to wielkie zadanie, które powinno przynieść obfite owoce na dalszą przyszłość. Byłoby jednak złudzeniem liczyć, że już dziś współdziałanie z naszymi najbliższymi sąsiadami, tak konieczne i pozytywne, może zastąpić współdziałanie z wielkimi mocarstwami.

Osiągnięcie maksimum niezależności w polityce zagranicznej jest tym ideałem, który powinien przyswajać każde państwo. Chodzi jednak o osiągnięcie rzeczywistej niezależności, a nie tylko niezależności pozornej, ta ostatnia bowiem forma niezależności nie daje państwu nie pozytywnego, a może nawet poważnego niebezpieczeństwo.

J. K.

William Strong  
zatrzymał się  
w Warszawie

Naczelnik wydziału środkowo-europejskiego w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych, William Strong, w przejeździe do Moskwy zatrzymał się w Warszawie.

P. Strong zamieszkał w ambasadzie angielskiej, gdzie też odbył rozmowy z ambasadorem Kenordem i wyższymi urzędnikami ambasady angielskiej w Warszawie.

We wtorek p. Strong pociągiem pośpiesznym odjechał do Moskwy. Podczas obecnego pobytu w Warszawie p. Strong nie zetknął się z przedstawicielami rządu polskiego.

Stefan Opolski

## Monopol czy zorganizowany handel zbożem?

Nierealne projekty dewaluacyjne  
O właściwe ceny zboża

Stojmy przed nowym okresem zbiorów. W związku z tym niezwykle aktualnym staje się zagadnienie naszej polityki rolnej w zakresie poziomu cen zbóż oraz organizacji aparatu handlu tym artykułem. Od paru miesięcy na miejsce dziwna dyskusja w prasie na temat wyboru środków rozwiązania istniejących trudności na odcinku zbożowym. Ostatnio zaś ukazał się na ten temat w „Polityce” artykuł dr. Studentowicza, w którym autor omawia możliwość rozwiązania tego zagadnienia poprzez stworzenie w Polsce monopolu zbożowego i analizuje wpływ tego aparatu interwencyjnego na całokształt naszego gospodarczego rozwoju ze specjalnym uwzględnieniem strony finansowej tego zagadnienia.

## DEWALUACJA

Dr. Studentowicz występuje jako zdecydowany przeciwnik monopolu zbożowego, jednak docierając do sedna sprawy, nie dostrzegając szkodziłości dzisiejszego stanu rzeczy i rozumiejąc konieczność podniesienia rentowności produkcji zbożowej, wypowiada się za osiągnięciem tego celu o wszelką cenę.

Pomijając nierealność tego posunięcia w obecnym momencie zarówno z punktu widzenia politycznego, jak i gospodarczego, projekt dr. Studentowicza jest w obecnych naszych warunkach absolutnie nie prowadzącym do rozwiązania istniejących trudności.

W normalnych czasach problem podniesienia wewnętrznej ceny zboża polegał wyłącznie na szybkim usunięciu ciężarów na rynku wewnętrznym nadwyżek zagranicą i z tego punktu widzenia dewaluacja mogłaby być pomocną. Obecnie jednak wydaje się nie do pomyślenia, abyśmy w obliczu możliwych komplikacji międzynarodowych mieli popełnić tak wielką lekkomyślność, jak dobroć wolne uszczuplenie naszych rezerw żywienia i poza niewielkimi jedynie ilościami i to tylko w wypadku dużego urodzaju, eksport zbóż z kraju powinien być całkowicie wstrzymany.

W tych okolicznościach dewaluacja nie może mieć żadnego znaczenia i rozwiązanie tego palącego zagadnienia należy szukać w zupełnie innej płaszczyźnie.

## POLITYKA ZBOŻOWA

Problem zbożowy w Polsce składa się z dwóch zasadniczo różnych zagadnień — odpowiedniej, dostosowanej do naszych warunków i możliwości polityki gospodarczej, w zakresie produkcji zbożowej oraz zorganizowania aparatu handlu zbożem, aparatu w pewnej mierze zcentralizowanego, a jednocześnie opartego w dostatecznym stopniu o czynnik społeczny.

no-handlowy, rzutkiego, fachowego, uczuciowego i naturalnie polskiego my będziemy prowadzić politykę zbożową niskich czy wysokich cen zboża w okresie pokoju, czy wojny, forsować eksport, czy magazynować nadwyżki w kraju w naszych specyficznych polskich warunkach zawsze staniemy przed trudnością nie do przezwyciężenia, a mianowicie przed brakiem w tej dziedzinie jakiegokolwiek możliwości dyspozycyjnych w terenie.

## CZY MONOPOL?

Ale czy koniecznie jedyną formą organizacji handlu zbożem ma być monopol? Bynajmniej! Mam wrażenie, że najwłaściwszą drogą rozwiązania tego problemu byłoby powołanie do życia centralnej instytucji handlu zbożem, np. banku zbożowego, w której zostałby zcentralizowany całokształt posunięć polityki zbożowej oraz zagadnień finansowych na tym odcinku, a która w swej działalności w terenie opierałaby się na samodzielnych, ale kontrolowanych koncesjonowanych firmach prywatnych i spółdzielniach zbożowych. Przy dzisiejszych środkach finansowych przez znaczonych na ten cel Skarb Państwa oraz płynących z funduszu opłat przemysłowych Bank zbożowy powinien pokonać istniejące trudności, nie obciążając skarbu dodatkowymi świadczeniami, poza może jedynie pewnymi ekstrakredytami na sfinansowanie uwzględnionych zastawów zbożowych u rolników.

ce trudności, nie obciążając skarbu dodatkowymi świadczeniami, poza może jedynie pewnymi ekstrakredytami na sfinansowanie uwzględnionych zastawów zbożowych u rolników.

Potęgujące się prowokacje w Gdańsku  
zmuszają nas do energicznych zarządzeń  
Żydowska gorączkowość w gospodarstwie

(lub.) Znow po krótkim okresie względnego spokoju nasłane bandy hitlerowskie rozpoczęły harce w Gdańsku. W harcach tych biorą także udział — trzeba to stanowczo podkreślić — urzędowe czynniki gdańskie z prezydentem senatu na czele. Policja gdańska wykorzystywana jest przez władze partyjne do tuszowania, a nawet wspomagania antypolskich gwaltów.

WIECZÓR WARSZAWSKI donosi, że:

„Jeden z dzienników francuskich przyniósł ostatnio wiadomość, że Anglia, Francja i Polska mają w niedługim czasie wydać wspólne oświadczenie w sprawie gdańskiej. W oświadczeniu tym znaleźć się mają precyzyjne sformułowania, określające jednolite stanowisko zaprzeczające stanowisko państw w sprawie Wolnego Miasta.”

Nie wiemy, czy wiadomość ta jest prawdziwa. W każdym razie jest prawdziwa. W każdym razie jednak stwierdzić trzeba, że ciępliwość opinii i narodu polskiego w sprawie Gdańska ma także swoje granice. Co innego spokój i zimna krew, a co innego tolerowanie bezczelnych i niekończących się wybrków i prowokacji.

## O CENIE ZBOŻA

Co się tyczy zaś naszej polityki zbożowej, to niewątpliwie jest złudzeniem przypuszczać, że nasz kraj w obecnych warunkach gospodarczych oraz przy istnieniu struktury produkcji rolnej mógłby pozwolić sobie na politykę wysokich cen zbóż. Ale nie w tym zagadnieniu leży istota trudności. Rolnik nie tylko żąda nadmiernie wysokiej ceny za swoje zboże, ile ceny stałej, ustabilizowanej, na której mógłby oprzeć kalkulację produkcji swego warztatu.

Kontrakcja obcego kapitału  
Zahamowanie reform społecznych  
Specjalny fundusz propagandowy

W kołach wielkiego obcego przemysłu z dużymi obawami oczekują konsekwencji gospodarczej w dzisiejszej sytuacji między

Nieszczęściem wsi polskiej jest nie tyle niska cena zboża, ile jej nieolbrzymia zmienność, będąca wynikiem zarówno złej polityki gospodarczej, jak spekulacyjnych posunięć dzisiejszych pośredników w handlu zbożem — żydów.

W dobie obecnej na czoło zagadnień gospodarczych naszego kraju wysuwa się kwestia uregulowania rentowności produkcji rolnej. Obyśmy znów przez zlekceważenie tego zagadnienia nie spowodowali w nadchodzącym roku niezwykle trudnej dla rolnictwa sytuacji.

WSZYSTKIM SA ZACHWYCIENI  
SKUTECZNOSCIA KREMU  
VENUS  
SIŁOBIŁKOWO  
USUWA PIĘGI  
PRYSZCZKI, USZĄT

## DZIEŃ W POLITYCE

DEPESZA KRÓLA JERZEGO DO PREZYDENTA R. P.  
Król Jerzy VI, w odpowiedzi na depeszę gratulacyjną Pana Prezydenta, nadesłał odpowiedź z zapewnieniem gorących i przyjaznych uczuć dla Prezydenta Mościckiego i Polski.

PIĄTA ROCZNICA  
W czwartek 15 b. m. przypada piąta rocznica tragicznej śmierci ś. p. ministra Bronisława Pierackiego. W dniu tym odbędzie się nabożeństwo żałobne za jego duszę, w którym wezmą udział członkowie rządu.

OBRADY STR. NARODOWEGO  
W niedzielę obradowała w Poznaniu rada okręgowa Str. Narodowego, na którym wiceprezes Zarządu Głównego dr. Tadeusz Bielecki wygłosił referat polityczny.

WIZYTA MIN. SIDOROWICI  
W dniu 15 b. m. przybyła do Polski z oficjalną wizytą min. królewskiego rządu Rumunii oraz naczelny komendant rumuńskiej organizacji młodzieżowej „Strajka Tarii” p. Teofil Sidorowici. Min. Sidorowici przybywa w otoczeniu przewodów młodzieży rumuńskiej. (Nie mają jednak oni nic wspólnego z najwybitniejszą organizacją młodzieżową Żelaznej Gwardii).

MATURZYŚCI CHŁOPSCY  
W Warszawie odbył się zjazd maturalistów, synów chłopskich, zorganizowany przez Stronictwo Ludowe. Na zjeździe, który trwał 2 dni, wygłoszono szereg referatów dyskusyjnych.

PLK. KOC SIĘ KURUJE  
Do Moskwy przybył na kurację plk. Koc.

stwowych do spraw przemysłu związanego z obronnością państwa.

Chcąc przeciwdziałać takim niebezpiecznym dla obcego przemysłu tendencjom czynnikami te postanowiły przeciwdziałać. Niedawno odbyła się w Łodzi narada, w której wzięło udział kilkanaście osób reprezentujących różne dziedziny przemysłu, w których decyduje kapitał zagraniczny lub żydowski. Na naradzie tej ustalono szereg wytycznych wspólnej akcji.

Wytyczne te dadzą się skreślić do następujących punktów:

NIE  
PRZECIWDZIAŁAĆ  
JAWNIE

1. W czasach dzisiejszych byłoby rzeczą niebezpieczną jawnie przeciwdziałać interwencjonizmowi państwowemu. Takie przeciwdziałanie mogłoby tylko doprowadzić do bardzo dalekich a przykrych konsekwencji dla poszczególnych przedsiębiorstw, kto wie czy by nie pociągnęło to zarządu przemysłowego dla wielu z nich.

2. Również niebezpiecznym byłoby wszelkie inne przeciwdziałanie się panującym dziś w społeczeństwie tendencjom. Przeciwnie należy domagać się nawet powiększenia wydatków na cele obronności państwa. Natomiast trzeba rzucić hasło, że w okresie dzisiejszym nie pora na przeprowadzanie jakichś zasadniczych zmian. Hasło te, o ile możności, było zasugerować czynnikiem młarodajnym, chroni obcy kapitał przed zgrubnymi dla niego konsekwencjami i pozwoli po powrocie do normalnych stosunków o odzyskanie w całej pełni dawnych pozycji.

## PROPAGANDA

3. Należy prowadzić propagandę mającą przekonać czynniki miarodajne że w okresie dzisiejszym nie można przeprowadzać jakichś głębszych reform społecznych, gdyż to podraża produkcję i utrudnia zaspokojenie potrzeb związanych z obronnością.

4. Należy domagać się zwiększenia kredytów na rozszerzenie zakładów przemysłowych. Domagać się należy również odpowiednich ulg podatkowych.

Dla energicznego popierania tych postulatów postanowiono utworzyć specjalny fundusz propagandowy. Zebrani zobowiązali się wpłacić znaczniejsze kwoty na rzecz tego funduszu.



NOWA LINIA  
WARSZAWA — GDYNIA — KOPENHAGA  
DAJE NOWE POŁĄCZENIA Z ZACHODEM

## Nowe ataki na religię

## Błuznierstwa „Das Schwarze Korps”

W organach prasowych partii narodowo socjalistycznej rozpoczęła się kampania mająca na celu „udowodnienie”, że wszelkie koncesje religijne klęka się z „jedynie miarodajną” ideologią partyjną. Produkuje w tej akcji organ SS „Das Schwarze Korps”, który w serii artykułów stara się obalić chrześcijaństwo niemieckie, omawiając, które z zasad chrześcijaństwa są sprzeczne z poczuciem moralności u rasy germańskiej a przeto — w myśl jasnych określeń 21-go punktu programu NSDAP — nie dadzą się pogodzić z poglądami rasistowskimi (völkische Anschauungen).

„Z chwilą chrystianizacji naszej Ojczyzny — pisał „Das Schwarze Korps” — przyrodzone naszej rasie poczucie honoru i moralności zostały przez duchowo obce jej poglądy za-

ciężnione, przesłonięte, a w wielu wypadkach nawet odbarwione i spaczono”. Bog chrześcijański — głosi organ S. S. — „dobry jest tylko dla ludu, który zamiera, dla zmuszonej ustąpić kultury, dla gnijącego systemu religijnego...”

W ostatnim numerze (z dnia 8 b. m.) „Das Schwarze Korps” w wielkim czterospaltowym artykule podaje błuznierczą krytykę chrześcijaństwa wyobrażenia Boga. Ostatnio władze narodowo-socjalistyczne zakazały wydawania znanego i poczytnego w całych Niemczech czasopisma kobiecego „Monika”, przeznaczonego specjalnie dla katolickich matek i gospodyń. Pismo wydawała od szeregu lat znana fundacja „Cassineum” w Donauwörth. Przeszło ono wychodzić w 71-tym roku swego istnienia.



Pomnik bohatera z nad Marny, wielkiego marszałka Francji Joffre'a w Paryżu.